

Tomasz Kowalik

Wspomnienie

### NASZ DRUŻYNOWY ANDRZEJ JACEK Z.

Właściwie Andrzej Jacek Zajączkowski urodził się 10 lipca 1933 r. w Poznaniu, zmarł 2 kwietnia 2021 r. w Warszawie. Był synem Władysława Eugeniusza Zajączkowskiego (1907) i Jadwigi z domu Białostockiej. Ojciec był absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Poznańskiego, wiceprokuratorem w Sądzie Okręgowym w Gnieźnie. Od wiosny 1939 r. pracował w Sądzie Okręgowym w Warszawie. Zmobilizowany latem 1939 r. trafił do niewoli sowieckiej. Został zamordowany w Katyniu w 1940 r.

Jego syn bardzo angażował się w sprawę ujawnienia wszystkich okoliczności komunistycznego ludobójstwa na polskich oficerach w 1940 r. Organizował uroczystości katyńskie. Kiedy w 2010 r. posadzono w Warszawie dąb pamięci dedykowany Władysławowi Zajączkowskiemu, Andrzej wspominał wtedy: – *Ten dąb jest symbolem życia i śmierci mojego Ojca. Niewiele pamiętam z Jego obecności, pojedyncze obrazy, wspólne spacerzy, naukę jazdy na rowerze i bolesne pożegnanie z nim....*

Rozległe drzewo genealogiczne Andrzeja Jacka wydało dorodne owoce. Był stryjcznym wnukiem dowódcy obrony Zadwórze - kapitana Bolesława Zajączkowskiego i obrony Lwowa w 1920 r. Był też chrzestnym synem generała bryg. Oswalda Franka - Dowódcy Okręgu Korpusu nr VII w Poznaniu. Jego wujek pułkownik Tadeusz Białostocki był w 1939 r. dowódcą III plutonu, 2 szwadronu w 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, następnie w I pułku Ułanów Krechowieckich, a po 1945 r. w Londynie był m.in. Prezesem Koła Krechowiaków i Prezesem Koła 3. pułku Szwoleżerów. Tak więc po mieczu odziedziczył Andrzej tradycje wojskowe i patriotyczne.

Mama Andrzeja Jacka - Jadwiga Zajączkowska, z domu Białostocka, po powstaniu warszawskim i osiedleniu w Elblągu pracowała w Bibliotece Miejskiej i uczyła francuskiego i niemieckiego w Szkole Ogólnokształcącej nr 1 oraz francuskiego w Gimnazjum i Liceum im. Kazimierza Jagiellończyka.

Po powstaniu warszawskim już w październiku 1945 r. Andrzej Jacek Zajączkowski zamieszkał matką w Elblągu i w maju 1945 r. wstąpił do 2 Elbląskiej Drużyny Harcerzy im. Tadeusza Kościuszki, a 2 czerwca 1946 r. złożył przyrzeczenie harcerskie i dostał krzyż harcerski XXL 953. Od września 1946 r. był zastępowym, sekretarzem drużyny i przybocznym. Od 1 września 1947 r. pracował w Referacie Finansowo-Administracyjnym Komendy Hufca ZHP w Elblągu. W czerwcu 1951 r. Andrzej Jacek zdał egzamin maturalny w Elblągu w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. Kazimierza Jagiellończyka. Na tzw. fali październikowej odnowy politycznej wrócił do ZHP w 1956 r. i w listopadzie 1957 r. został instruktorem Chorągwi Warszawskiej ZHP, odnowionej w grudniu 1956 r., W czerwcu 1958 r. uzyskał stopień podharcymistrza, a w styczniu 1960 r. rozpoczął tzw. próbę na stopień harcymistrza.

Od marca 1958 do lutego 1961 r. był drużynowym Akademickiej Drużyny Harcerskiej przy Politechnice Warszawskiej, która była uznana za drużynę kadrową (nazywana była też instruktorską lub kandydatów na instruktorów), przygotowującą swoich członków do pełnienia funkcji drużynowych w powstających spontanicznie w warszawskich szkołach średnich. W sierpniu 1957 r. uczestniczył w obozie instruktorskim Chorągwi Warszawskiej w Karwicy jako oboźny. Na kolejnych trzech obozach szkoleniowych 1957 – 1958: w Ostrem k/Żywca - był oboźnym, w lutym 1959 w Św. Katarzynie - był komendantem, w sierpniu 1959 był komendantem obozu kursu drużynowych ADH Hufca ZHP Ochota w Kępie Polskiej k/Płocka. Jedną ze sztandarowych akcji kształcenia instruktorów była Harcerska Akcja Letnia

Młodzieży Starszej "HALMS 58" WiM Chorągwi Warszawskiej na Warmii i Mazurach, prowadzona w czasie wakacji w latach 1959 i 1960. Andrzej Jacek był jednym z członków Komendy i Sztabu tej Akcji - jako zastępca kwatermistrza..

Andrzej Jacek Zajązkowski ukończył Wydział Komunikacji Politechniki Warszawskiej. Podczas studiów i przez kilka dalszych lat był chórzystą w Zespole Pieśni i Tańca Politechniki Warszawskiej.

Jako inżynier magister komunikacji specjalizował się w automatyce kolejowej i metra. Zaliczył też Studium Podyplomowe na Wydziale Elektroniki PW. Budował Warszawskie Metro od maja 1975 r. a przy budowie drugiej linii metra był kierownikiem działu , głównym specjalistą ds. sterowania ruchem pociągów jako starszy inspektor nadzoru inwestorskiego. Jego zasługi w tej dziedzinie należą do ważnych dla stolicy. W latach 1980 - 1990 był autorem polskiego - obecnie eksploatowanego - systemu automatycznego sterowania ruchem pociągów w metrze.

Pod kierunkiem Andrzeja Jacka powstał zespół specjalistów z Politechniki Łódzkiej, Warszawskiej, COBiRTK i Zakładów Wytwórczych Urządzeń Sygnalizacyjnych w Katowicach dla opracowania koncepcji i budowy elementów systemu, Po badaniach laboratoryjnych i terenowych, min. w Pradze Czeskiej, urządzenie skierowano do produkcji i eksploatacji. System pozwala na automatyczne sterowanie ruchem pociągów Metra Warszawskiego. W 1985 r. uzyskał tytuł inżyniera specjalności zawodowej I stopnia w zakresie sterowania ruchem kolejowym. W latach 1990 - 1993 opracował i wdrożył system radiołączności, sieci czasu i stopery przerw w ruchu pociągów metra. Jako autor tych rozwiązań technicznych był inspektorem nadzoru budowy systemu sterowania ruchem pociągów metra.

W 1995 r. został wyróżniony w zespole III nagrodą Mistrza Techniki. Był posiadaczem 4 patentów i 2 wzorów użytkowych, autorem 2 książek na temat automatyki i sterowania ruchem pociągów. Był też nauczycielem przedmiotów zawodowych w Zasadniczej Szkole i Technikum Elektrycznym. Wprowadzał do eksploatacji system zabezpieczenia ruchu Centralnej Magistrali Kolejowej o prędkości pociągów do 200 km/godz. Ponad 50 lat był aktywnym członkiem Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji, a w latach 60. i 70, był sekretarzem Głównej Komisji Miejskiej i przewodniczącym komisji Wydawniczej Oddziału Warszawskiego SIiTK. Był członkiem Mazowieckiej Izby Inżynierów Budownictwa. Miał uprawnienia tłumacza technicznego (zespół NOT) z języka rosyjskiego.

Andrzej Jacek w latach .2001 - 2015 dla zachowania pamięci twórców nauk technicznych, techników i działaczy społecznego ruchu inżynierskiego, opracował dla "Słownika biograficznego techników polskich" 5 haseł osobowych o inżynierach technicach - elektrykach, specjalistach zabezpieczenia ruchu pociągów oraz budowniczych dróg i mostów kolejowych. "Słownik..." ukazuje się co najmniej jeden zeszyt rocznie od 1989 r. jako wydawnictwo Sigma-NOT.

Jako pracownik naukowo-techniczny pracował w Centralnym Ośrodku Badań i Rozwoju Techniki Kolejnictwa, oraz jako asystent na macierzystym Wydziale. Równoległe z praca w COBiRTK jako asystent prowadził zajęcia na Wydziale Komunikacji PW. Do przejścia na emeryturę pracował jako główny specjalista, konsultant, inspektor nadzoru inwestorskiego i projektant w czasie budowy I i II linii Metra w Warszawie. Na emeryturze od kwietnia 1999 r. nadal zawodowo bardzo aktywny, konsultował m.in. budowę drugiej linii stołecznego Metra. Pracował też jako projektant urządzeń sterowania ruchem kolei, na stacji metra Dworzec Gdański oraz jako kierownik robót teletechnicznych przy przebudowie obwodnicy drogowej w Kutnie.

W latach 2004 - 2007 był inspektorem nadzoru inwestorskiego na budowach stacji Metra A18, A19, A20, oraz instalacji systemów teletechnicznych (linie telefoniczne z centralami, światłowody dla komputerowego sterowania urządzeniami metra, systemem sygnalizacji pożaru, nagłośnienia stacji, systemu radiołączności sieć czasu oraz telewizja przemysłowa. Działał społecznie w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Komunikacji Naczelnej Organizacji Technicznej, jako sekretarz Zarządu Oddziału Warszawskiego SIiTK, organizator konferencji naukowo-technicznych nt. transportu miejskiego i kolejowego, Poza tym był stałym społecznym członkiem Zespołu Nazewnictwa Miejskiego przy prezydencie m.st. Warszawy.

Andrzej Jacek Zajączkowski był odznaczony Srebrnym (1983) i Złotym (2007) Krzyżem Zasługi za zasługi w pracy zawodowej i społecznej, wyróżniony był tytułami Zasłużony Kolejarz (1965), Zasłużony dla Budownictwa i Przemysłu Materiałów budowlanych (1995), Zasłużony dla Transportu RP (2002), Zasłużony dla budowy Metra warszawskiego, Złotą odznaką honorową Za zasługi dla Warszawy (1985), Za Zasługi dla Warszawy (2009), Srebrną Odznaką Honorową SIiTK (1983), Złotą z Diamentem Odznaką Honorową SIiTK (2007), Medalem im A. i Z. Wasiutyńskich (2008) jako wybitny specjalista budowy mostów, konsultanta budowy metra, III nagrodą zespołową Mistrz Techniki (1965), Odznaczeniem Pro Patria "Za szczególne zasługi w kultywowaniu pamięci o walce o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej". Był człowiekiem „przedwojennym” – wybitny fachowiec o wysokiej kulturze osobistej i wielkiej skromności. W ostatnich latach trapiła Go choroba nowotworowa. Zmarł w wigilię 81 rocznicy śmierci swego Ojca w Katyniu...

Wierny rodzinnym tradycjom kresowym był wiele lat członkiem Oddziału Stołecznego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Należał do Komitetu Obrony Pamięci Narodowej. W poczuciu związku i jako spadkobierca tradycji Polskich Termopil 1920 r. miał blisko kontakt ze Związkiem Strzeleckim „Strzelec”. Systematycznie uczestniczył w obchodach rocznic bitwy pod Zadwórzem (1920). Wielkim przeżyciem było przyjęcie imienia jego stryjecznego dziadka Bolesława przez lwowski Oddział Strzelców i poświęcenie sztandaru w katedrze lwowskiej. W wydanej na 100-lecie bitwy książce *Powrót żołnierzy Zadwórz. Polskie Termopile*, autorstwa Grzegorza Hetnara i Stanisława M. Jankowskiego, Andrzej Jacek napisał we wstępie o konieczności *przywrócenia i utrwalenia pamięci o Tych, którzy z miłości do Ojczyzny potrafili oddać życie w Jej obronie* "Kultywował tradycje kresowe, posiadał wiele pamiątek rodzinnych związanych z dziejami rodziny. Organizował wiele wyjazdów na Litwę, Białoruś i Ukrainę "tropami Polaków i polskości, naszej historii".

Po odejściu Andrzeja Jacka 2 kwietnia 2021 r. na wieczną służbę i do pracy w zaświatach w tym Wspomnieniu z mocnym przekonaniem podkreślam, że w swoim życiu prywatnym, harcerskim, zawodowym i społecznym kierował się treścią trzech ważnych dokumentów. To treść "Przyrzeczenia harcerskiego" - *Mam szczerą wolę całym życiem służyć Bogu i Polsce...*, "Hymnu harcerskiego" - *Wszystko co nasze Polsce oddamy...*, oraz "Modlitwa harcerska" - *O Panie Boże Ojczyzna nasza, w opiece swej nas miej....* Zewnętrznym ale wyraźnym dowodem prawdziwości mojego przekonania jest to, że w klapie kurtki Andrzeja był stale wpięty Krzyż harcerski z zieloną podkładką oznaczającą stopień podharcemistrza. Wspomniane słowa najważniejszych ideowych dokumentów harcerstwa polskiego i ich sens były życiowym *ideowym credo* Andrzeja Jacka, naszego drużynowego.

Charakterystyczne dla osobowości Andrzeja Jacka były po ponad 50 latach od powstania ADH były słowa odpowiedzi wpisanej przez niego do *Karty / ankiety do biografii kadry instruktorskiej Hufca ZHP Elbląg w czerwcu 2005 r.* Na pytanie *co dało mi Harcerstwo* - nasz Drużynowy odpowiedział: - *Styl życia i działania, satysfakcję z tego co się udało zrobić, przyjaciół z środowiska, z którymi utrzymuję kontakty, Żonę - harcerkę, była*

*drużynową Warszawskiej Drużyny Harcerek, phm. Najpełniejsza aktywność przy prowadzeniu Drużyny Akademickiej w powiązaniu z Akcją Warmia i Mazury. Istotnie, bowiem był jednym z jej ważnych współtwórców i realizatorów.*

Faktyczne objęcie przez Andrzeja Jacka funkcji w Akademickiej Drużynie Harcerskiej 12 kwietnia 1957 r. (rozkaz Komendy Chorągwi Warszawskiej L.9/57) potwierdzają jego słowa zapisane w opracowanej po wielu latach przez niego Kronice [...] *ADH istnieje od 26. XI.56 roku i dotychczas pracowała jako Krąg Akademicki o innej koncepcji programowej. W tym rozkazie zatwierdzono Regulamin Akademickiej Drużyny Harcerskiej przy Politechnice Warszawskiej. Ale czas tej drużyny trzeba liczyć jeszcze inaczej - od powstania w Warszawie, na fali tzw. odwilży politycznej w latach 1953 - 1956 nieformalnego, bez znaków harcerskich, kręgu kilkunastu studentów różnych uczelni i kierunków, zarazem przyjaciół z początkami w latach dzieciństwa. Niektórzy z nich poznali i pamiętali harcerstwo z lat 1945 - 1949. Spajały ich wspomnienia z lat uczniowskich ze szkół podstawowych, oraz z późniejszych lat i wycieczek pieszych, rowerowych, biwaków, spływów, zimowisk narciarskich, ognisk. Tęsknili i planowali powrót do pierwszych harcerskich lat i stylu życia ale jeszcze bez konkretnych form organizacyjnych.*

Zmiany w ich życiu nastąpiły po Zjeździe Harcerskim w Łodzi 4-10 grudnia 1956 r. gdzie zapadła decyzja o odrodzeniu Związku Harcerstwa Polskiego, przywracającym tradycyjne znaki harcerskie - mundur, Krzyż i Lilijkę, oraz Hymn *Wszystko co nasze...* Krąg przyjacielski w listopadzie 1956 r. po spotkaniach w domu rodzeństwa Bożeny i Mirosława Zaborskich w Pruszkowie, a - jak zapisano dopiero w 2018 r. we wspomnianej Kronice - [...] *nasza pierwsza izba harcerska była w Warszawie przy ul. Filtrowej w mieszkaniu "Miecza", czyli po nawiązaniu kontaktu [...] ze starym harcerzem phm Mieczysławem Berką* gdzie okazało się, że byli gotowi by wstąpić do przywróconej organizacji. Tak te pierwsze harcerskie kroki wspominała Ewa Dobrowolska, potem Drewnowska, jedna z założycielek drużyny. Pierwszym drużynowym wybrano phm Mieczysława Berkę. Dzięki życzliwej opiece rektora Politechniki Warszawskiej i dziekana Wydziału Chemii miejscem zbiorok, magazynem pamiątek i sprzętu była izba harcerska, czyli pokój w gmachu Starej Kreślarni Wydziału Transportu PW przy ul. Koszykowej 75.

Po samorozwiązaniu się ADH uchwałą Rady Drużyny z 21.VI.60 Andrzej Jacek Zajączkowski wystosował pismo do Komendy Chorągwi Warszawskiej z wnioskiem o zwolnienie go pełnienia funkcji drużynowego ADH, 31.III.61 rezygnował ostatecznie ze współpracy z Komendą Chorągwi Warszawskiej ZHP i przeszedł na „harcerską emeryturę” (instruktor w rezerwie).

\* Przytoczone w tym Wspomnieniu fakty zapisane są w Kronice Akademickiej Drużyny Harcerskiej (ADH) - (lata 1956 - 1961), opracowanej przez Zespół: Andrzej Jacek Zajączkowski, Ewa Dobrowolska (Drewnowska), Jacek Drewnowski, Jan Więckowski, pod redakcją Andrzeja Jacka Zajączkowskiego, Warszawa, 17 sierpnia 2018. (druk powielaczowy, brak wielkości nakładu wydania)



W Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Komunikacji



Przy grobie kapitała Bolesława Zajączkowskiego





Kopiec i pomnik w Zadwórzcu



Na łonie natury-Mierzeja Wiślana, sierpień  
2008



PKP Olszynka Grochowska-13-V-2014